

KRZYSZTOF SYCHOWICZ

Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Białymstoku
Państwowa Wyższa Szkoła Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży
ORCID: 0000-0001-8666-0429

Kościół rzymskokatolicki w Polsce północno-wschodniej (województwo białostockie, łomżyńskie i suwalskie) a przemiany polityczne, społeczno-gospodarcze i prawne przełomu lat 1988–1989

Poszukiwanie przez władze komunistyczne wyjścia z sytuacji permanentnego kryzysu końca lat osiemdziesiątych XX w. skłoniło je do podjęcia rozmów z częścią dotychczasowej opozycji i związanych z tym zmian prawnych, społecznych i politycznych. W przemianach zachodzących w województwach: białostockim, łomżyńskim i suwalskim uczestniczyli także duchowni i wierni Kościoła rzymskokatolickiego. To właśnie on był najbardziej negatywnie odbierany przez ówczesne władze. Kluczową rolę w jego inwigilacji, przygotowywaniu działań represyjnych i ich stosowaniu w praktyce, odgrywał IV Departament MSW i jego lokalne struktury. W sposób szczególny SB interesowała się aktywnymi duszpasterzami, skupiającymi wokół świątyń byłych działaczy NSZZ „Solidarność”. W wytworzonej po 13 grudnia 1981 r. sytuacji Kościół okazał się prawdziwym azylem wolności tak dla wierzących, jak i dla niewierzących. Poprzez udostępnienie świątyń stał się głównym mecenasem kultury i sztuki oraz filantropem. W parafiach i klasztorach całej Polski organizowano pomoc charytatywną dla internowanych i aresztowanych działaczy „Solidarności” (w ramach specjalnie do tego powoływanych komitetów). W latach osiemdziesiątych biskupi nie mogli i nie chcieli oficjalnie wspierać podziemia politycznego, przestrzegali także kapłanów przed jawnym angażowaniem się po stronie opozycji (jednocześnie udzielano pomocy rodzinom osób internowanych i aresztowanych). Nie mogło to jednak zapobiec konfliktom z władzami, tym bardziej, że wykorzystując aparat bezpieczeństwa, prokuraturę i Urząd ds. Wyznań, uzurpowały sobie prawo do określania granicy posługi duszpasterskiej¹.

W 1988 r. hierarchia Kościoła rzymskokatolickiego z uwagą obserwowała i reagowała na dokonujące się w Polsce zmiany w życiu społeczno-politycznym, ekonomicznym i prawnym, związane z drugim etapem reformy gospodarczej i tzw. demokratyzacją stosunków wewnętrznych. SB odnotowała także rozwój dialogu pomiędzy władzami terenowymi i kuriami. Episkopat zaniepokojony

¹ J. Żaryn, *Kościół w PRL*, Warszawa 2004, s. 145–148, 152, 159–165.

był pojawiającymi się napięciami społecznymi na tle wzrostu cen i niskich dochodów ludności, jego przedstawiciele włączyli się w działania wyhamowujące rozpoczęte akcje strajkowe. Odczuwalny był niepokój o rozwój dalszej sytuacji w kraju. Aparat bezpieczeństwa zaobserwował przypadki udzielania przez Kościół wsparcia inicjatywom, mającym na celu tworzenie niezależnych ruchów społecznych, bazujących na jego nauce².

Rok 1988 to także reaktywowanie struktur NSZZ „Solidarność” w Białymstoku. Na przykład Tymczasowy Komitet Założycielski NSZZ „Solidarność” w Fabryce Przynurów i Uchwytów w Białymstoku zwrócił się do ks. dziekana Macieja Pawlika, proboszcza parafii pw. Niepokalanego Serca Maryi, o wyrażenie zgody na podjęcie obowiązków kapelana ludzi pracy przez ks. wikarego Stanisława Suchowolca. Ks. Pawlik przychylił się do tej prośby³. 23 października 1988 r. w białostockim kościele pw. Niepokalanego Serca ks. Suchowolec odprawił mszę zamówioną przez KPN, w której uczestniczyli Leszek Moczulski z żoną. W wygłoszonym kazaniu wyraził uznanie dla działalności KPN, „Solidarności” i innych ugrupowań opozycyjnych walczących z „czerwonym diablem”. W nabożeństwie uczestniczyły poczty sztandarowe niektórych zakładów pracy z terenu miasta oraz PPS z Warszawy i „Solidarności Walczącej” z Zambrowa. O wydarzeniu tym aparat bezpieczeństwa poinformował wojewódzkie władze polityczno-administracyjne⁴.

Kościół rzymskokatolicki przez cały czas był w centrum zachodzących wydarzeń. To w świątyniach opozycja organizowała uroczystości patriotyczne, takie jak siedemdziesiąta rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości. 11 listopada 1988 r. uroczystości rozpoczęła msza w bazylice prokatedralnej, celebrowana przez ks. bp. Edwarda Kisiela, a homilię wygłosił ks. bp Edward Ozorowski⁵. Poświęcono wówczas wieniec, który w imieniu „Solidarności” złożony został przy płycie żołnierzy poległych w latach 1914–1920. Po mszy św. ponad 3 tys. osób z pochodniami udało się ulicami Białegostoku na cmentarz wojskowy w Zwierzyńcu. W kościele w Dojlidach u ks. Stanisława Suchowolca uroczystą mszę odprawił ks. Jerzy Sidorowicz⁶.

² AIPN, 0713/337, t. 1, Informacja dotycząca postawy kierownictwa Kościoła katolickiego i duchowieństwa w Polsce w pierwszej połowie 1988 r. oraz prognozy jego działań do końca 1988 r., 17 VI 1988 r., k. 44–47.

³ Z. Branach, *Sam płonął i nas zapalał. Próba wyjaśnienia zbrodni zabójstwa księdza Stanisława Suchowolca*, Bydgoszcz 2001, s. 43.

⁴ AIPN, 0713/311, t. 9, Informacja nr 257 dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i wydziały IV WUSW (według meldunków nadesłanych 24 X 1988 r.), 24 X 1988 r., k. 72.

⁵ A. Kondej, *Tu wolne radio Białystok*, „Kurier Poranny” 1990, nr 83; M. Kietliński, *Niezależny ruch młodzieżowy na Białostocczyźnie w latach 1980–1989*, Białystok 2005, s. 61.

⁶ „Biuletyn Informacyjny NSZZ »Solidarność« Region Białystok” 1988, nr 112, s. 1; M. Kietliński, *Niezależny ruch młodzieżowy...*, s. 61.

W grudniu 1988 r. SB w Suwałkach oceniając sytuację operacyjno-polityczną stwierdziła, że w okresie tym Kościół rzymskokatolicki dążył do poszerzenia i umocnienia swych wpływów na wszystkie sfery życia i ukazania związku społeczeństwa z religią, a niektórzy księża próbowali wykorzystać ambonę do „szkodliwej politycznie indoktrynacji wiernych”. W tym wypadku chodziło o negowanie ideologii marksistowskiej, dorobku PRL, podważanie istniejących sojuszy. Do grona tego zaliczony został ks. Stanisław Gadomski⁷, proboszcz parafii w Smolnikach, który w ramach mszy za ojczyznę gloryfikował działalność byłej „Solidarności”, wypaczał (według „bezpieki”) fakty historyczne, wznosił modły za więźniów politycznych oraz pomordowanych i prześladowanych w PRL. Natomiast ks. Wiesław Krysztofiak, wikariusz parafii pw. św. Aleksandra w Suwałkach, podczas kazań poruszał tematy mające na celu „kształtowanie negatywnego stosunku wiernych do rzeczywistości i zachodzących przemian społeczno-gospodarczych w kraju”. Większość księży w parafiach realizowała jednak zalecenia hierarchii kościelnej i nie angażowała się w życie społeczno-polityczne kraju. Nie stwierdzono także prób nielegalnego budownictwa. Rejonowy Urząd Spraw Wewnętrznych (RUSW) SB w Suwałkach odnotował w tym okresie wzrost zainteresowania Kościoła rzymskokatolickiego wiernymi narodowości litewskiej. Wiązało się to ze złożoną w 1988 r. wizytą wikariusza kościoła pw. Matki Boskiej Ostrobramskiej w Wilnie, który wygłosił kazania w Puńsku, Sejnach, Smolanach oraz w kaplicy w Żegarach. Co więcej, w próbę nawiązania kontaktu przez miejscowych księży z duchowieństwem litewskim była zaangażowana kuria łomżyńska. Z inicjatywy bp. Juliusza Paetza, i pod jego przewodnictwem, od 14 do 18 listopada 1988 r. 95-osobowa grupa wiernych narodowości litewskiej wzięła udział w pielgrzymce do Wilna⁸.

Nowy rok w kierownictwie Kościoła rzymskokatolickiego, według zgromadzonych przez władze komunistyczne materiałów, to ożywione dyskusje na temat przygotowań do rozmów przy Okrągłym Stole. Dotyczyły one m.in. podziałów w opozycji, jej ewentualnego udziału w wyborach do Sejmu, funk-

⁷ W tym wypadku chodzić mogło m.in. o jego wystąpienie z 9 X 1988 r., w którym stwierdził: „ci, którzy nie chcieli z nami rozmawiać, uważali nas za zero, że nawet niżej niż zwykłych obywateli, zaczynają nas traktować jak partnerów. Nie wiemy, jaki będzie koniec, bo diabeł przygotowuje też dokumentację i pracuje, by zrujnować to, co może stanowić dobro dla tej ziemi, dla narodu”; AIPN, 0713/311, t. 9, Informacja nr 245 dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i wydziały IV WUSW (według meldunków nadesłanych 10 X 1988 r.), 10 X 1988 r., k. 18. Także w połowie listopada 1988 r. SB zaliczyła go do grona duchownych, których wystąpienia zawierały „akcenty pozareligijne o negatywnej wymowie politycznej”; AIPN, 1585/4643, Informacja nr 273 dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i wydziały IV WUSW według meldunków nadesłanych 14 XI 1988 r., k. 38.

⁸ AIPN Bi, 039/296, Ocena sytuacji operacyjno-politycznej rejonu i plan pracy SB RUSW w Suwałkach na 1989 r., 15 XII 1988 r., k. 1–6v.

cjonowania Komitetu Obywatelskiego przy Lechu Wałęsie. Nie do końca akceptowano przy tym funkcjonowanie Komitetu Obywatelskiego, zgłaszając zastrzeżenia personalne co do jego składu, niejasne określenie orientacji osób w nim reprezentowanych, jak i rolę Wałęsy (premier-związkowiec)⁹. Początek nowego roku dla Kościoła rzymskokatolickiego w regionie wiązał się jednak bez wątpienia z tragiczną śmiercią ks. Stanisława Suchowolca 30 stycznia 1989 r.¹⁰ Zwłoki liczącego 31 lat kapłana znaleziono w mieszkaniu na plebanii w Dojlidach. O śmierci duchownego lekarz pogotowia poinformował RUSW w Białymstoku, a szef Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych (WUSW) powołał specjalną grupę operacyjno-śledczą¹¹. Wstępne oględziny miejsca tragedii przeprowadzono w obecności kanclerza ks. Cezarego Potockiego i adwokata Lecha Lebensztejna – pełnomocnika kurii diecezjalnej. W informacji sporządzonej w związku ze zgonem duchownego przez Departament IV MSW wspomniano o jego kontaktach z działaczami „Solidarności”, odprawianiu nabożeństw w intencji Ojczyzny i wypowiedziach, iż był prześladowany przez SB¹². Zwłoki duchownego przewieziono do Zakładu Medycyny Sądowej w Białymstoku, gdzie przeprowadzono sekcję¹³.

1 lutego 1989 r. o godzinie 14, przy licznych udziałach duchowieństwa i mieszkańców, nastąpiło wyprowadzenie zwłok duchownego z Zakładu Medycyny Sądowej Akademii Medycznej w Białymstoku¹⁴. Przy trumnie czuwały poczty

⁹ AIPN, 0713/311/9, Załącznik do informacji nr 11 z 12 I 1989 r. dotyczącej opinii i ocen kierownictwa Kościoła na temat aktualnej sytuacji w środowiskach opozycyjnych, k. 292–293.

¹⁰ Wiadomość o tym wydarzeniu szybko obiegła miasto i, za pośrednictwem zagranicznych rozgłośni radiowych, całą Polskę. Był to drugi w tym miesiącu zgon katolickiego kapłana związanego z opozycją (21 stycznia nad ranem na plebanii parafii powązkowskiej w Warszawie znaleziono zwłoki ks. Stefana Niedzielaka). Prowadzący śledztwo ustalili, że było to zezadzenie spowodowane awarią grzejnika elektrycznego farel. Rzecznik Prokuratury Wojewódzkiej w Białymstoku w specjalnym oświadczeniu stwierdził, iż nie było podstaw do przypuszczeń, że zgon nastąpił przy udziale osób trzecich. W śledztwie pominięto wątek polityczny, nie wspomniano o kontaktach księdza z opozycją, a także licznych groźbach kierowanych pod adresem kapłana; B. Paszkowski, *Zaczadzić księdza?*, „Tygodnik Białostocki” 1989, nr 3, s. 8; M. Kietliński, *Kalendarium NSZZ „Solidarność” Region Białystok 1980–1999*, Białystok 2000, s. 194.

¹¹ AIPN, 0713/311, t. 10, Załącznik do informacji nr 25 Ug-0132/89 z 30 I 1989 r. dotyczący śmierci ks. Stanisława Suchowolca – wikariusza parafii przy ul. Dojlidy Fabryczne 27 w Białymstoku, k. 14–15; zob. też: *ibidem*, cz. 2, Załącznik do informacji nr 25 Ug-0132/89 z 30 I 1989 r. dotyczący śmierci ks. Stanisława Suchowolca – wikariusza parafii przy ul. Dojlidy Fabryczne 27 w Białymstoku, k. 1–2.

¹² J. Tartak, *Bracie zginąłem, abys ty żył godniej*, „Express Wschodni” 1991, nr 1.

¹³ AIPN, 0713/311, t. 10, Załącznik do informacji nr 26 Ug-0140/89 z 31 I 1989 r. dotyczący dalszych ustaleń w sprawie śmierci ks. Stanisława Suchowolca – wikariusza parafii przy ul. Dojlidy Fabryczne 27 w Białymstoku, k. 20; Z. Branach, *Sam płonął...*, s. 85–88.

¹⁴ M. Kietliński, K. Sychowicz, *W drodze do demokracji. Białostoczczyzna w latach 1988–1990*, Białystok 2009, s. 32.

sztandarowe białostockich zakładów pracy. 3 lutego do kościoła pw. Niepokalanego Serca Najświętszej Marii Panny w Dojlidach przybyło kilka tysięcy białostoczan, aby pożegnać kapłana. Mszę żałobną koncelebrował ks. bp Edward Kisiel z udziałem ks. bp. Edwarda Ozorowskiego. Według informacji agencji AFP z 6 lutego 1989 r., w pogrzebie ks. Suchowolca wzięło udział 162 księży z całej Polski i ok. 20 tys. osób (inne agencje podały 10 tys.). Biskup Edward Kisiel podczas swojego wystąpienia nawiązał do pogłosek o zabiciu księdza przez SB i w związku z tym stwierdził, żeby nie dziwiły pracowników aparatu bezpieczeństwa „oskarżenia pod ich adresem, bo jest to cena, jaką muszą płacić za to, co wydarzyło się w przeszłości. Będą musieli jeszcze długo ją płacić”¹⁵. Po mszy świętej uroczysty kondukt żałobny udał się w pobliże symbolicznego grobu ks. Jerzego Popiełuszki, obok którego przygotowano miejsce wiecznego spoczynku ks. Suchowolca¹⁶.

Początek 1989 r. to również ponowne nasilenie protestów robotniczych. W tym wypadku środowisko duchownych nie zajęło wspólnego stanowiska, czego przykładem była chociażby krytyka akcji strajkowej rolników przez ks. B. Garbowskiego z parafii Poświętne. Podczas niedzielnego nabożeństwa 5 lutego 1989 r. stwierdził mianowicie, że strajki prowadzą do anarchii. Dodał, iż jeśli rolnicy chcą mieć więcej maszyn muszą zwiększać dostawy na rynek, wzywał też do „opamiętania i zaprzestania strajków”¹⁷.

Okres ten to jednak przede wszystkim przygotowania do rozpoczęcia oraz same obrady Okrągłego Stołu¹⁸, które zdominowały inne wydarzenia, także w Polsce północno-wschodniej. Rozpoczęły się one 6 lutego 1989 r. w Warszawie. Generał Czesław Kiszczak za główne zadanie Okrągłego Stołu uznał wypracowanie nowego modelu funkcjonowania państwa, z zachowaniem socjalistycznych podstaw ustrojowych. Osiągnięcie konsensusu w sprawie niekonfrontacyjnych wyborów parlamentarnych oraz reform politycznych i ekonomicznych było warunkiem uchylecia ustaw blokujących pluralizm związkowy.

¹⁵ AIPN, 0713/338, Informacje z zagranicy dotyczące śmierci ks. Suchowolca, 6 II 1989 r.; całą treść wystąpienia bp. Kisiel zob. *ibidem*, 0713/311, t. 10, Załącznik do informacji nr 34 Ug-0196/89 z 9 II 1989 r. dotyczący rozmowy z bp. Ozorowskim – sufraganiem białostockim, k. 52–54; zob. też: *ibidem*, cz. 2, k. 16–19.

¹⁶ M. Kietliński, K. Sychowicz, *W drodze do demokracji...*, s. 32.

¹⁷ AIPN, 0713/311, t. 10, Informacja nr 55 dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i wydziały IV WUSW (według meldunków nadesłanych 6 III 1989 r.), 6 III 1989 r., k. 213.

¹⁸ Pojęcie „okrągły stół” nie jest przypadkowe. To prezes warszawskiego KIK prof. Andrzej Stelmachowski, późniejszy kandydat na senatora z województwa białostockiego, rozpoczynając mediację z sekretarzem KC Józefem Czyrkiem w sierpniu 1988 r., właśnie słowami „okrągły stół” określił możliwe negocjacje. Było to nawiązanie do formułowanej wcześniej przez władze propozycji, tylko że wtedy chodziło o spotkanie przedstawicieli stowarzyszeń i grup – z wyłączeniem „Solidarności”; zob. *Polska. Wybory '89*, Warszawa 1989, s. 17 n.

Natomiast Lech Wałęsa podkreślił konieczność przywrócenia pluralizmu, zakres zaś, w jakim „Solidarność” miała firmować reformy, uzależnił od faktycznego uczestnictwa w ich przeprowadzaniu. Przy Okrągłym Stole zawarty został kontrakt, który pozwalał na faktyczne zakończenie konfliktu zapoczątkowanego wprowadzeniem stanu wojennego, gdyż w zamian za uczestnictwo w wyborach nastąpiła legalizacja NSZZ „Solidarność”.

W materiałach opracowanych przez SB na początku lutego 1989 r. wskazywano na inicjowanie modlitw w intencji powodzenia obrad Okrągłego Stołu, jak to miało miejsce m.in. w kościele pw. św. Mikołaja w Bielsku Podlaskim. Duchowni podczas głoszonych kazań wyrażali również nadzieję, że obrady przyczynią się do porozumienia i jedności „wszystkich Polaków”. Często padały też stwierdzenia, że nie spodziewano się takiego obrotu sprawy, określając zachodzące wydarzenia „cudem”¹⁹.

Z pewnością konsekwencją zachodzących wydarzeń było także m.in. spotkanie I sekretarza KW PZPR Mieczysława Czerniawskiego z bp. Juliuszem Paetzem, do którego doszło w Łomży 9 lutego 1989 r. Według oficjalnych informacji wymieniono wówczas poglądy na tematy gospodarcze i społeczne oraz „z troską mówiono o złożonych warunkach życia mieszkańców wsi”. Wyrażono także przekonanie, że praktyczna realizacja idei Okrągłego Stołu w województwie przebiegać będzie „w duchu wzajemnego zrozumienia i spokoju społecznego, sprzyjając dalszemu rozwojowi ziemi łomżyńskiej”²⁰. Natomiast 28 lutego, podczas mszy w kaplicy zakonnej księży salezjanów w Suwałkach, rekolekcionista ze Szczecina ks. L. Gieros mówił o trwałości rodziny. Jako główne jej zagrożenie wskazał „świeckie, laickie, bezbożne patrzenie na rodzinę”. Według niego przyczyną takiej sytuacji był ateizm. Podkreślał też, iż próba wprowadzenia w Polsce komunizmu – „systemu bezbożniczego” – nie powiodła się, gdyż dążył do rozbicia rodziny i narodu polskiego. Jego zdaniem to właśnie partia i „oparta na kłamstwie” jej struktura tworzyły warunki do demoralizacji. Nawiązał też do sytuacji istniejącej wówczas w Polsce, stwierdzając że „tylko ludzie głęboko wierzący mogą pchnąć rzeczywistość naszą na nowe tory, tworzyć nową sytuację narodową. [...] To jest ostatnia deska ratunku. Bo w innym wypadku, jak pójdzie tak dalej, to w końcu będą się różnić – dojdzie do rewolucji wewnętrznej [...]. My jesteśmy na drodze do tego”²¹.

Natomiast w materiałach SB w Białymstoku z marca 1989 r. odnotowano wystąpienie bp. Kisiela wygłoszone na zakończenie rekolekcji dla inteligencji

¹⁹ AIPN, 0713/311, t. 10, Informacja dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i wydziały IV WUSW (według meldunków z 6 II 1989 r.), 6 II 1989 r., k. 40.

²⁰ *Spotkanie władz politycznych i kościelnych w Łomży*, „Słowo Powszechne”, 9 II 1989.

²¹ AIPN, 1585/16126/CD, Załącznik do informacji dziennej MSW, 2 III 1989 r. Warszawa, k. 70–71.

w kościele pw. Chrystusa Króla. W jego trakcie odniósł się on do obrad Okrągłego Stołu, określając je jako „inicjatywę godną poparcia, z tego powodu mającą wsparcie Kościoła”. Stwierdził ponadto, że „[...] chyba najbardziej chrześcijańskie jest to, żeby ludzie, nawet bracia, nie musieli bić się ze sobą czy strzelać do siebie”²².

Wśród informacji z 8 marca 1989 r. znalazła się wiadomość o konflikcie mecenasa Władysława Siły-Nowickiego z doradcami Lecha Wałęsy, wywodzącymi się z ugrupowań postkorowoskich. Najsilniej znalazło to odbicie w zachowaniu Zbigniewa Bujaka i Adama Michnika, którzy 4 marca kazali mu zająć miejsce i uczestniczyć w obradach Okrągłego Stołu po stronie rządowej. W związku z powyższym, mecenas domagał się od kierownictwa NSZZ „Solidarność” publicznego dementi i zaprzestania dalszych ataków. Ponadto zarzucił Bujakowi oczernianie „[...] najostatniejszymi i najbardziej brutalnymi wyrazami zmarłego księdza Suchowolca”²³.

Ogólnie jednak, według materiałów SB, rozpoczęcie obrad ocenione zostało przez duchownych jako niewątpliwy sukces Kościoła rzymskokatolickiego. Uznano to za szansę, której nie wolno zmarnować, co uwidoczniło się w stonowaniu publicznych wypowiedzi biskupów i księży. Spadła też liczba agresywnych akcentów pod adresem władz. W wielu kazaniach mocniej niż dotychczas podkreślano potrzebę rzetelnej pracy, krytycznie odnoszono się do strajków w zakładach pracy i instytucjach. Wielu ordynariuszy wzywało księży do niepodejmowania tematyki politycznej z ambon i nieumieszczania symboli politycznych i organizacyjnych w kościołach. Zalecenia takie przekazali kardynałowie Franciszek Macharski i Henryk Gulbinowicz oraz biskupi: Damian Zimoń, Zygmunt Kamiński, Bolesław Pylak i Juliusz Paetz²⁴. Z perspektywy czasu można mieć pewne wątpliwości co do tak bezgranicznego poparcia dla Okrągłego Stołu, tym bardziej, że nie do końca wyjaśnione zostały okoliczności popełnionych wówczas zbrodni, których ofiarą padli m.in. ks. Stefan Niedzielałak czy wspomniany już ks. Stanisław Suchowolec²⁵.

Wydarzenia zachodzące w kraju umożliwiły również odtworzenie struktur związkowych, np. w drugiej połowie lutego w Augustowie, w sali katechetycznej parafii pw. Najświętszego Serca Jezusowego, za zgodą dziekana ks. Domela zorganizowano spotkanie założycielskie NSZZ RI „Solidarność” Region Pojezierze. W czasie spotkania, w którym uczestniczyło ok. 100 osób z terenu wojewódz-

²² *Ibidem*, 0713/311, t. 10, Informacja dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i wydziały IV WUSW (według meldunków z 23 III 1989 r.), 23 III 1989 r., k. 305.

²³ *Ibidem*, 1585/16126/CD, Załącznik do informacji dziennej, 8 III 1989 r., k. 302, 305, 311–312.

²⁴ *Ibidem*, 0713/341, cz. II, Materiał dotyczący stosunku Kościoła i laikatu do sytuacji w kraju i obecnej fazy Okrągłego Stołu, 25 III 1989 r., k. 368–369.

²⁵ J.R. Nowak, *Walka z Kościołem wczoraj i dziś, Szczecinek* 1999, s. 257; szerzej zob. też: *Niezłomni ludzie Kościoła. Sylwetki*, red. J. Żaryn, Kraków 2011.

twą, wybrano Radę Regionalną oraz podjęto decyzję o opracowaniu stosownego komunikatu o powołaniu struktury związkowej rolników, który za pośrednictwem miejscowego duchowieństwa miał zostać rozkolportowany w terenie²⁶. Natomiast w marcu 1989 r. powołano do życia strukturę Oddziału NSZZ „Solidarność” w Łomży, a następnie zorganizowano Komitet Obywatelski. Związane z tym spotkania odbywały się w salkach katechetycznych przy klasztorze oo. Kapucynów w Łomży, a uczestniczyli w nich m.in.: Lech Koziół, Marek Rutkowski, Ryszard Kraszewski, Lech Feszler, Jacek Prusiński, Alina Szramm, Henryk Tomaszewski, Kazimierz Waszczuk, Franciszek Adamiak, Marek Sawicki i Henryk Kapuściak (został przewodniczącym komitetu). Pieczęć duchową nad spotkaniami sprawował ks. Czesław Oleksy²⁷.

5 kwietnia 1989 r. zakończyły się obrady Okrągłego Stołu. Z podpisanych dokumentów najbardziej istotne okazało się stanowisko w sprawie reform politycznych, w których władza zgodziła się na przebudowę istniejącego systemu. W wyniku zawartego kontraktu zagwarantowano stronie rządowej 65 proc. mandatów poselskich, z pozostawieniem dla opozycji 35 proc. Miała się natomiast toczyć walka o wszystkie miejsca do Senatu. Ewolucyjny charakter przemian ustrojowych miał zagwarantować prezydent, wybierany przez Zgromadzenie Narodowe. Zgodzono się także na legalizację „Solidarności” i reformy gospodarcze²⁸. Zgodnie z porozumieniami zawartymi przy Okrągłym Stole 7 kwietnia 1989 r. uchwalona została ustawa – Ordynacja wyborcza do Sejmu PRL X kadencji na lata 1989–1993²⁹. Prawo wyborcze uległo zmianom w kierunku zwiększenia wpływu społeczeństwa na skład personalny Sejmu. Obywatele mogli zgłaszać kandydatów na posłów, a także wybierać między kilkoma kandydatami (w obrębie jednego mandatu, ale z góry określono, której miał przypaść siła politycznej).

Rola odgrywana w tym okresie przez Kościół rzymskokatolicki i jego znaczenie zauważone zostały przez aparat bezpieczeństwa. Według zastępcy szefa WUSW ds. SB w Suwałkach, płk. Jana Zawadzkiego, duchowieństwo katolickie na terenie województwa z uwagą śledziło przebieg obrad Okrągłego Stołu. Podjęte w ich trakcie decyzje polityczne zostały przez nie całkowicie zaakceptowane, zastanawiano się jedynie nad tym, skąd strona rządowa weźmie środki finansowe na realizację ustaleń o charakterze gospodarczym. W toczących się dyskusjach wskazywano na nieuchronne zderzenie się „pobożnych życzeń” zawartych w porozumieniu z realiami polskiej gospodarki. Zdaniem księży gro-

²⁶ AIPN, 0713/311, t. 10, Informacja nr 43 dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i wydziały IV WUSW (według meldunków nadesłanych 20 II 1989 r.), 20 II 1989 r. Warszawa, k. 128.

²⁷ Relacja Sławomira Zgrzywy, 30 V 2011 r.

²⁸ A. Dudek, *Pierwsze lata III Rzeczypospolitej 1989–1995*, Kraków 1997, s. 31–32; *Prawo konstytucyjne*, red. W. Skrzydło, Lublin 1994, s. 142.

²⁹ DzU 1989, nr 19, poz. 102.

ziło to powrotem niepokojów społecznych, atakami na PZPR i stronę rządową. Od początku 1989 r. odnotowywano także udostępnianie obiektów sakralnych i kościelnych dla potrzeb opozycji i „Solidarności”. Dochodziło w nich m.in. do spotkań działaczy tego związku z terenu województwa. 17 kwietnia w jednym z nich wziął udział Zbigniew Bujak. Natomiast w pomieszczeniach parafii pw. św. Aleksandra w Suwałkach powołano Grupę Inicjatywną Komitetu Obywatelskiego „S” Region „Pojezierze”. Przedstawiciele miejscowego duchowieństwa angażowali się także w łagodzenie konfliktów wewnątrz związku oraz służyli „pomocą kadrową” jego władzom przy prowadzeniu kampanii wyborczej do Sejmu i Senatu. Jako dowód na to przytoczono objęcie funkcji przewodniczącego Wojewódzkiego Komitetu Obywatelskiego przez Andrzeja Widlińskiego – etatowego pracownika Ośrodka Studiów Teologicznych w Suwałkach. Przy udziale niektórych duchownych uzgadniano też kandydatów startujących w wyborach ze strony opozycyjno-solidarnościowej³⁰.

Potwierdzały to też wydarzenia z 3 maja 1989 r. W kościele pw. św. Anny w Smolnicach, woj. suwalskie, mszę celebrował proboszcz ks. Gadomski. Uczestniczyli w niej również kandydaci do Sejmu: Bronisław Geremek i Jerzy Pietkiewicz oraz do Senatu: Andrzej Wajda i Stanisław Bernatowicz, desygnowani przez stronę opozycyjno-solidarnościową z woj. suwalskiego. Kazanie wygłosił ks. Gadomski, który powiedział m.in.:

[...] losy Ojczyzny się ważą. Jeżeli ten pierwszy krok wygramy, to od nas zależy, co dalej będzie. Bo trzeba powiedzieć, że od tzw. odrodzenia Polski jest to swego rodzaju fenomen w tym obozie i na tej ziemi. Mówię do was jako Polak, jako katolicki ksiądz, któremu na sercu leży dobro tej ziemi, przyszłość tego narodu i Ojczyzny. Właściwy krok, który uczynimy podczas wyborów, będzie to krok do niepodległej, prawdziwej Polski.

Po nabożeństwie ks. Gadomski, przedstawiając kolejno każdego z kandydatów, stwierdził, iż są to ludzie, którzy mają szczególne prawo nie tylko pokazać swoje oblicze, ale w pewnym sensie „otworzyć swoje serca i swoje usta”. Następnie kandydaci na posłów i senatorów zaprezentowali swój program wyborczy. Obecnych było około 250 osób. Natomiast w kościele katedralnym w Białymstoku odbyło się nabożeństwo zamówione przez „Solidarność”. Kazanie w jego trakcie wygłosił ks. Lićwinko, który powiedział m.in., że polepszenie warunków życia w kraju, wyjście z kryzysu, zależy od dobrej i rzetelnej pracy. Polepszenia nie osiągnie się strajkami i pokrzykiwaniami. Według niego w życiu społecznym dominować powinny miłość, szacunek i wiara w Boga. W nabożeństwie uczestniczyło ok. 4 tys. osób³¹. Wszystkie te, jak i przytoczone wcześniej przy-

³⁰ AIPN Bi, 01/75/3, Informacja zastępcy szefa WUSW ds. SB w Suwałkach płk. Jana Zawadzkiego do szefa Sztabu MSW w Warszawie, Suwałki, 27 IV 1989 r., k. 12–13.

³¹ AIPN, 0713/311/11, Informacja nr 105 Departamentu IV MSW dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i wydziały IV WUSW według meldunków 3 V 1989 r., Warszawa, 3 V 1989 r. k. 149–151.

kłady, pokazują nam jak ważna dla zachodzących zmian i rozpoczynającej się kampanii wyborczej była postawa przynajmniej części duchownych.

Według danych zebranych przez Departament IV MSW do połowy maja, chociaż Kościół rzymskokatolicki oficjalnie głosił apolityczność, to zaakceptował porozumienia Okrągłego Stołu i propozycje rządowe dotyczące przyspieszonego terminu i formuły wyborów³². Liczył przy tym, że przyczynią się one do procesu porozumienia narodowego. Dostrzegano również problemy strony opozycyjno-solidarnościowej, związane z prowadzeniem kampanii przy konieczności budowy własnych struktur. Po początkowym okresie milczenia niektórzy biskupi, wydając oświadczenia związane z wyborami, podkreślali konieczność opowiedzenia się za kandydatami kierującymi się społeczną nauką Kościoła. Część duchownych, korzystając z przyzwolenia biskupów lub też z własnej inicjatywy, wspierała kampanię prowadzoną przez opozycję. Jej przedstawicielom udostępniano pomieszczenia kościelne i zezwalano na zbieranie podpisów na listach poparcia dla kandydatów. Takie przypadki miały miejsce m.in. 9 maja, kiedy to w licznych miejscowościach (Dąbrowa Białostocka, Mońki, Juchnowiec, Choroszcz, Grodzisk) odprawione zostały msze za sukces „Solidarności” w wyborach³³. W Sidrze podczas kazania ksiądz nawoływał wiernych do wsparcia (przez zbieranie podpisów) prof. Andrzeja Kalicińskiego i niepopierania innych kandydatów. Bez wątpienia więc świątynie i nabożeństwa stanowiły ważny element w działalności wyborczej NSZZ „Solidarność”.

Według zestawienia sporządzonego przez SB 14 maja 1989 r., w woj. białostockim zostało wygłoszonych przez duchownych trzynaście kazań o tematyce społeczno-politycznej³⁴. Miało też miejsce dziesięć przypadków wezwania wiernych do poparcia opozycji oraz odnotowano dwa przypadki udostępnienia obiektów kościelnych jej kandydatom. W woj. łomżyńskim kazań było tylko dziewięć, ale za to jedenaście przypadków poparcia „Solidarności”, cztery – udostępnienia obiektów, a 37 obiektów (najprawdopodobniej kościołów) scharakteryzowano jako mające „negatywny wystrój”. Na Suwalszczyźnie dotyczyło to trzydziestu budynków; poza tym duchowni w swoich wystąpieniach odnieśli się do sytuacji społeczno-politycznej 22 razy, czterokrotnie wzywali do głosowania na opozycję oraz w trzech przypadkach udostępnili jej swoje pomieszczenia. Wraz z upływem czasu liczby te rosły i np. dwa tygodnie później na

³² *Ibidem*, 0713/337, t. 1, Materiał dot[yczący] stanowiska Kościoła rzymskokatolickiego, środowisk katolików świeckich oraz Kościołów i związków wyznaniowych nierzymskokatolickich w sprawie wyborów do Sejmu i Senatu PRL 4 VI 1989 r., 17 V 1989 r., k. 92–98.

³³ Archiwum Państwowe w Białymstoku (dalej: APB), KW PZPR, 479, Informacja o aktualnej sytuacji społeczno-politycznej w woj. białostockim według stanu na 8 V 1989 r. (materiał na Egzekutywę KW PZPR w dniu 9 V 1989 r.), 8 V 1989 r., k. 195.

³⁴ AIPN, 0713/337, t. 1, Zestawienie danych o wynikach sondażu wystąpień kleru, 14 V 1989 r., k. 103.

terenie Białostoczczyzny księża zabierali głos na wspomniany temat dziewiętnaście razy, przy czym osiemnastokrotnie opowiedzieli się za opozycją³⁵. W woj. suwalskim – odpowiednio 22 i 14 razy. Dokonując analizy tego zestawienia stwierdzono, że podczas konferencji z księżmi pięciu biskupów wydało na piśmie zalecenia dotyczące wyborów³⁶. Zawierały one przejawy sympatii dla „Solidarności”, jako siły realizującej dążenia polskiego społeczeństwa. W gronie tym znalazł się także bp Juliusz Paetz z Łomży.

14 maja 1989 r. na terenie przykościelnym w Sejnach, bezpośrednio po mszy, odbyło się kolejne spotkanie Andrzeja Wajdy z wyborcami. Uczestniczyło w nim około 1 tys. osób. Tego samego dnia, wspólnie z Geremkiem, Wajda wziął też udział w nabożeństwie w kościele w miejscowości Studzieniczna, w której odbywał się doroczny odpust z udziałem około 13 tys. osób z okolicznych wsi. Kandydaci do Senatu wystąpili na wiecu zorganizowanym przez Wojewódzki Komitet Obywatelski „Solidarność” w Suwałkach, poza obrębem kościoła. Mimo tak licznej frekwencji na mszy, w wiecu udział wzięło tylko ok. 1 tys. osób. Przebieg spotkania był nagrywany i filmowany przez brytyjską ekipę telewizyjną BBC. Spotkanie rozpoczęło się od prezentacji kandydatów przez Stanisława Tyma. Podczas wiecu, członek Komisji Oświaty „Solidarności” Wiesław Krzywiński, zalecił zebrany głosowanie na „Solidarność” przez skreślenie wszystkich konkurencyjnych kandydatów³⁷.

Mimo iż aparat bezpieczeństwa odnotowywał w tym okresie zazwyczaj poparcie dla kandydatów „Solidarności” ze strony duchowieństwa, to zdarzały się także odmienne przypadki. Księża z dekanatu Augustów-Wschód w woj. suwalskim ocenili negatywnie kandydatury Andrzeja Wajdy i Stanisława Bernatowicza (kandydaci KO „Solidarność”) oraz gen. Tadeusza Szaciłły (kandydat koalicji rządowej) ze względu na brak lub też słaby ich związek z Suwalszczyzną. Wysuwano także pod ich adresem zarzut, że z tego powodu nie będą „rzeczywistymi reprezentantami interesów jej mieszkańców”³⁸. Do uczestnictwa w wyborach, bez wskazywania na kogo należy głosować, nawoływał natomiast proboszcz parafii w Łapach ks. Józef Wyzner³⁹.

³⁵ *Ibidem*, Zestawienie danych o wynikach sondażu wystąpień kleru, 28 V 1989 r., k. 116.

³⁶ *Ibidem*, Informacja dotycząca stosunku Kościoła rzymskokatolickiego do wyborów. Stan według sondażu z 28 V 1989 r., 30 V 1989 r., k. 119–120.

³⁷ AIPN, 1585/4424, Załącznik do informacji dziennej z 21 V 1989 r. dot[yczącej] udziału twórców w kampanii przedwyborczej, b.d., k. 14.

³⁸ *Ibidem*, 0713/311, t. 11, Informacja dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i wydziały IV WUSW (według meldunków nadesłanych 19 V 1989 r.), 19 V 1989 r., k. 239.

³⁹ *Ibidem*, Informacja dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i wydziały IV WUSW (według meldunków nadesłanych 22 V 1989 r.), 22 V 1989 r., k. 253.

Wsparcia kandydatom KO – przedstawicielom opozycji – udzieliło duchowieństwo rzymskokatolickie podczas uroczystości Bożego Ciała. Taka sytuacja miała miejsce 27 maja m.in. w Dąbrówce Kościelnej i Klukowie w woj. łomżyńskim. Ponadto w sali katechetycznej kościoła w Jedwabnem zorganizowano spotkanie z kandydatem na senatora Ryszardem Reiffem⁴⁰. Z kolei 28 maja 1989 r. w Rutkach, po mszy św. o godz. 9.00, w domu parafialnym odbyło się kolejne spotkanie kandydata na senatora Ryszarda Reiffa z wiernymi. W spotkaniu uczestniczyło około 100 osób i trwało tylko 30 minut z uwagi na to, że Reiff spieszył się na spotkanie w Szumowie. Kandydat na senatora przedstawił krótko swój program i zachęcał wszystkich, aby na niego głosowali⁴¹.

Według materiałów zebranych przez SB, 28 maja większość biskupów przekazała wytyczne dotyczące wyborów podczas konferencji z księżmi, w tym pięciu biskupów wydało w tej sprawie zalecenia na piśmie, a byli to: bp Kazimierz Majdański ze Szczecina, bp Ignacy Jeż z Koszalina, bp Juliusz Paetz z Łomży, bp Adam Dyczkowski z Wrocławia, bp Miłosław Kołodziejczyk z Częstochowy i prowincjał zakonu pasjonistów ks. Zysk oraz kurie kielecka i wrocławska. Zawierały one akcenty sympatii wobec „Solidarności”, jako nurtu wyrażającego autentyczne aspiracje i dążenia polskiego społeczeństwa. Ponadto stwierdzono, że wygłoszono 13 732 kazania, w tym o treści religijnej 11 828 (86,1 proc.), o treści społeczno-politycznej 1904 (13,9 proc.). Odniesienia do wyborów zawierały 1343 kazania (ok. 9,8 proc.), poparcie dla opozycji – 1326 (9,7 proc.), a dla strony koalicyjno-rządowej lub kandydatów niezależnych – 17 (trzy takie wystąpienia miały miejsce 14 maja). Ponadto udostępniono 565 obiektów do prowadzenia agitacji wyborczej, w tym tylko w jednym przypadku stronie koalicyjno-rządowej. Odnotowano także 2900 przypadków oplakatowań i wystrojów obiektów parafialnych propagujących kampanie kandydatów opozycyjnych. Najczęściej zdarzało się to w województwach: gdańskim – 215, nowosądeckim – 200, tarnobrzeskim – 194. W woj. suwalskim „zabezpieczono” (czyli faktycznie kontrolowano) 101 kościołów, 130 kazań religijnych, w tym 22 z nich nazwano społeczno-politycznymi, 14 dotyczących wyborów i opowiadających się za „Solidarnością”, dwa za koalicją rządową, a także sześć przypadków udostępniania obiektów sakralnych do organizacji spotkań dla opozycji. Zaobserwowano również 75 „negatywnych wystrojów” obiektów. W woj. łomżyńskim skontrolowano 96 kościołów, 212 kazań religijnych, w tym 23 społeczno-polityczne, 23 dotyczące wyborów i „Solidarności”, zanotowano cztery przypadki udostępnienia obiektów sakralnych dla opozycji w celu spotkań oraz 48 przypadków tzw. negatywnego wystroju obiektów. Natomiast w woj. białostockim zabezpieczono 72 kościoły, 73 kazania religijne, w tym 19 społeczno-

⁴⁰ *Ibidem*, 1585/2432, Załącznik do informacji dziennej. Działania i inicjatywy związane z kampanią wyborczą do Sejmu i Senatu, 27 V 1989 r., k. 5v.

⁴¹ AIPN Bi, 008/1001/2, Informacja uzyskana od TW „Mały”, 1989 r., k. 22.

-politycznych, 18 odnoszących się do wyborów i „Solidarności”, dwa przypadki udostępnienia obiektów sakralnych dla opozycji, nie stwierdzono negatywnego wystroju obiektów⁴².

Przypadki wykorzystywania kościołów oraz terenów przykościelnych do zachęcania do głosowania na kandydatów „Solidarności” stwierdzono także w innych częściach kraju, w tym we wspomnianym już regionie łomżyńskim oraz bielskim i suwalskim. W głosowaniu 4 czerwca 1989 r. wśród najliczniej biorących udział znaleźli się duchowni i zakonnicy z woj. łomżyńskiego⁴³.

Wszyscy (zwykli ludzie, jak i SB) zdawali sobie sprawę z wpływu Kościoła rzymskokatolickiego na wynik wyborów. Aparat bezpieczeństwa wskazywał przy tym na pewność bp. Juliusza Paetza i kurialistów, opartą na znajomości poglądów mieszkańców województwa, co do sukcesu opozycji. Z prowadzonych dyskusji wynikało, że z grona tego w głosowaniu nie wziął udziału jedynie bp Edward Samsel, przebywający z wizytacją parafii w woj. suwalskim. Licznie uczestniczyli w nich alumni Wyższego Seminarium Duchownego, a wewnątrz budynku seminarium od początku kampanii wyborczej było dekorowane emblematami „Solidarności”⁴⁴. Ponadto podczas konferencji z księżmi, pięciu biskupów wydało na piśmie zalecenia dotyczące zbliżających się wyborów. Zawierały one przejawy sympatii dla „Solidarności”, jako realizującej dążenia polskiego społeczeństwa. W gronie tym znalazł się także bp Juliusz Paetz z Łomży⁴⁵.

Najłatwiejszym sposobem wprowadzenia kandydatów do parlamentu w pierwszej turze miała być dla władzy lista krajowa, pomysł ten jednak zawiódł. Wymaganą większość, jak już wspomniano, uzyskało tylko dwóch kandydatów: Mikołaj Kozakiewicz i Adam Zieliński. Dla listy krajowej ordynacja nie przewidywała drugiej tury, w rezultacie Rada Państwa musiała wy-

⁴² AIPN, 0713/341, cz. II, Zestawienie danych o wynikach sondażu wystąpień kleru, 28 V 1989 r., k. 426–434.

⁴³ Według danych MSW, do udziału w głosowaniu 4 VI 1989 r. uprawnionych było na terenie kraju 25 061 duchownych świeckich i zakonnych, w tym 18 290 księży diecezjalnych oraz 6771 księży zakonnych i braci. W samym głosowaniu uczestniczyło 10 210 (40,7 proc.) całego stanu, z tego 7906 (43,2 proc.) księży diecezjalnych i 2304 (34,02 proc.) zakonników. Największą frekwencję odnotowano w województwach: ciechanowskim (89,3 proc.), bydgoskim (83,5 proc.), częstochowskim (83,3 proc.) i łomżyńskim (78,8 proc.). Na ogólną liczbę 25 465 zakonnic, w głosowaniu wzięło udział 10 958, co stanowiło 43 proc. ogółu. Najliczniej głosowały siostry zakonne w woj. krośnieńskim (90 proc.), częstochowskim (89,3 proc.), łódzkim (82 proc.) i łomżyńskim (81,9 proc.); AIPN, 1585/2314, Informacja dzienna MSW nr 133/2743, 5 VI 1989 r., k. 61v. Podobne zestawienie zob.: *ibidem*, 0713/337, t. 1, Materiał dotyczący postaw duchowieństwa rzymskokatolickiego w dniu wyborów do Sejmu i Senatu, 6 VI 1989 r., k. 129; *ibidem*, Załącznik do informacji dziennej. Działania i inicjatywy związane z kampanią wyborczą do Sejmu i Senatu PRL, 6 VI 1989 r., k. 83.

⁴⁴ *Ibidem*, 1585/2663, Szyfrogram WUSW w Łomży do gabinetu ministra spraw wewnętrznych w Warszawie, Łomża, 6 VI 1989 r., k. 137–138.

⁴⁵ *Ibidem*, 0713/337, t. 1, Informacja dotycząca stosunku Kościoła rzymskokatolickiego do wyborów. Stan według sondażu z 28 V 1989 r., 30 V 1989 r. Warszawa, k. 119–120.

dać 12 czerwca dekret korygujący ordynację tak, by można było wybrać brakujących 33 posłów (kandydaci z listy krajowej zgodnie odmówili ponownego udziału w wyborach)⁴⁶. Członkowie Państwowej Komisji Wyborczej z ramienia Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” przyjęli z zaniepokojeniem wiadomość o dokonanej przez Radę Państwa nowelizacji ordynacji wyborczej, jako sprzecznej z zasadami prawodawstwa i czyniącej z kalendarza wyborczego zupełną fikcję⁴⁷. Od podania się do dymisji wstrzymała ich jednak świadomość dramatycznych konsekwencji takiego kroku.

Częściowo potwierdzałyby to informacje uzyskane przez SB od TW „Paweł”, według którego 18 czerwca 1989 r. księża w kościele pw. Św. Ducha i Trójcy w Zambrowie nie wypowiedzieli się ani negatywnie, ani pozytywnie na temat drugiej tury wyborów. W prowadzonych dyskusjach przewijały się stwierdzenia, że „Solidarność” i tak osiągnęła stuprocentowy sukces, czego sama się nie spodziewała. Na temat wyboru prezydenta nie padały konkretne wypowiedzi. Już wówczas niektóre osoby twierdziły, że na prezydenta zostanie wybrany gen. Wojciech Jaruzelski⁴⁸. Niecały miesiąc później o wyhamowanie protestów i uspokojenie sytuacji apelował ks. Gadowski. Podczas mszy w intencji Ojczyzny, odprawionej 9 lipca w kościele pw. św. Anny w Smolnikach, odnosząc się do aktualnej sytuacji w kraju, powiedział m.in.:

[...] reżim stalinowski panujący nam przez tyle lat zrobił największą szkodę człowiekowi. Gospodarkę da się podnieść może i szybko, jeżeli dostaniemy te 20 miliardów dolarów z Zachodu, ale człowieka odbudować, jego etos, jego ducha – trudno. A niestety z bólem trzeba powiedzieć, że spory margines takich ludzi jest w Ojczyźnie, którzy tylko chcą, aby [...] mieć, a nigdy być. Chcą tylko żądać, a nie dawać z siebie ani uczciwej pracy, ani ofiary, ani nawet modlitwy. I jest to niepokojące, nam nie wolno w miejscu stać. Stanie dzisiaj w miejscu jest grzechem przeciwko tej ziemi. [...] Niepokojące są w skali kraju objawy strajkowe. Dlaczego? Proszę państwa, nie wolno szarpać tej ubogiej, skromnej sukni [...]. Z pewnych rzeczy trzeba zrezygnować, zrobić ograniczenia. Niestety ja wiem, że wyście nie zawiniли, że my mieliśmy takich komunistycznych gospodarzy, którzy doprowadzili nas do ruiny, niestety i niewinni ludzie, i niewinne grupy muszą cierpieć [...]. Krew polska powinna płynąć w żyłach, a nie po bruku. A Miodowiczom i innym zależy, by wyprowadzić masy na bruk, przejechać czołgami. My nie mamy za dużo krwi, nam krew, mózgi i głowy potrzebne są na dziś i na jutro dla matki Ojczyzny, a więc jeżeli żądać, to racjonalnie i mądrze. Nie tylko stawiać wymagania innym, ale i sobie stawiać wymagania.

Kazanie ks. Gadowski zakończył stwierdzeniem: „ulica nie załatwi nam dzisiaj żadnego problemu”. W uroczystości uczestniczyło ok. 450 osób⁴⁹.

⁴⁶ „Gazeta Współczesna”, 10–11 VI 1989, nr 135, s. 1.

⁴⁷ *Polska. Wybory 1989...*, s. 54.

⁴⁸ AIPN Bi, 008/1005/2, Notatka służbowa starszego inspektora SB RUSW ppor. W. Szarkowskiego, Zambrów, 21 VI 1989 r., k. 46.

⁴⁹ AIPN, 0713/311/12, Informacja nr 163 Departamentu IV MSW dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i wydziały IV WUSW według meldunków 10 VII 1989 r., Warszawa, 10 VII 1989 r., k. 26–27.

Kolejnym wydarzeniem, zamykającym właściwie początkowy proces przemian, był bez wątpienia wybór prezydenta przez Zgromadzenie Narodowe. Jak wiadomo 19 lipca jeden tylko głos zdecydował o objęciu tej funkcji przez gen. Wojciecha Jaruzelskiego. Także w tym wypadku MSW dokonało analizy zachowań poszczególnych posłów, biorących udział w głosowaniu. Tylko jeden senator OKP poparł zgłoszoną kandydaturę, a był nim Stanisław Bernatowicz⁵⁰ z woj. suwalskiego. Wstrzymał się natomiast reprezentujący także ten teren Michał Górski z ramienia ZSL. Wśród pięciu senatorów, którzy oddali nieważne głosy, znalazł się też reprezentujący woj. białostockie Andrzej Stelmachowski. Wśród nieobecnych i tych, którzy odmówili udziału w głosowaniu, znalazł się również wybrany z Suwalszczyzny Jerzy Pietkiewicz. W związku z głosowaniem przeciwko zgłoszonej kandydaturze części posłów ZSL i SD aparat bezpieczeństwa wysnuł wniosek, że był to koniec funkcjonowania dotychczasowej koalicji⁵¹.

Przełom lat 1988 i 1989 bez wątpienia wpłynął na zmianę, a przede wszystkim zaktywizowanie działań prowadzonych przez Kościół rzymskokatolicki. Z pozycji ograniczonego w swych możliwościach mediatora pomiędzy opozycją i władzami komunistycznymi, stanął wobec zadania uspokojenia niezadowolonej części społeczeństwa oraz wyjaśnienia reszcie celu toczących się rozmów. Nie było to łatwe, tym bardziej, że wielu duchownych nie wierzyło w szczerą intencję władz, doszukując się słusznie w całym tym przedsięwzięciu kolejnej próby umocnienia przez komunistów posiadanej pozycji. Wielu księży zobaczyło jednak nawet w tych częściowo demokratycznych wyborach szansę na uszczuplenie zakresu kontroli sprawowanej nad społeczeństwem przez władzę. Przejawem tego stało się zaangażowanie ich w kampanię wyborczą strony solidarnościowej. Otwarta pozostawała też dla tego środowiska kwestia duchownych zamordowanych w latach osiemdziesiątych przez „nieznanych sprawców”.

Bibliografia

ŹRÓDŁA ARCHIWALNE

Archiwum IPN w Warszawie
Archiwum IPN Oddział w Białymstoku
Archiwum Państwowe w Białymstoku

ŹRÓDŁA DRUKOWANE

DzU 1989.

⁵⁰ Na początku lipca ze względu na stan zdrowia zgłosił zamiar rezygnacji z godności senatora.

⁵¹ AIPN, 1585/4605, Analiza głosowania członków Zgromadzenia Narodowego nad wyborem prezydenta PRL, k. 14–18.

PRASA

- „Biuletyn Informacyjny NSZZ »Solidarność« Region Białystok” 1988.
„Gazeta Współczesna”, 10–11 VI 1989.
Kondej A., *Tu wolne radio Białystok*, „Kurier Poranny” 1990, nr 83.
Paszkowski B., *Zaczadzić księdza?*, „Tygodnik Białostocki” 1989, nr 3.
Spotkanie władz politycznych i kościelnych w Łomży, „Słowo Powszechne”, 9 II 1989.
Tartak J., *Bracie zginąłem, abys ty żył godniej*, „Express Wschodni” 1991, nr 1.

OPRACOWANIA

- Branach Z., *Sam płonął i nas zapalał. Próba wyjaśnienia zbrodni zabójstwa księdza Stanisława Suchowolca*, Bydgoszcz 2001.
Dudek A., *Pierwsze lata III Rzeczypospolitej 1989–1995*, Kraków 1997.
Kietliński M., *Kalendarium NSZZ »Solidarność« Region Białystok 1980–1999*, Białystok 2000.
Kietliński M., *Niezależny ruch młodzieżowy na Białostocczyźnie w latach 1980–1989*, Białystok 2005.
Kietliński M., Sychowicz K., *W drodze do demokracji. Białostocczyzna w latach 1988–1990*, Białystok 2009.
Niezlomni ludzie Kościoła. Sylwetki, red. J. Żaryn, Kraków 2011.
Nowak J.R., *Walka z Kościołem wczoraj i dziś*, Szczecinek 1999.
Polska. Wybory '89, Warszawa 1989.
Prawo konstytucyjne, red. W. Skrzydło, Lublin 1994.
Żaryn J., *Kościół w PRL*, Warszawa 2004.

The Roman Catholic Church in north-eastern Poland (Białystok, Łomża and Suwałki voivodeships) and the political, socio-economic and legal changes at the turn of 1989

The Communist authorities' search for a way out of the permanent crisis of the late 1980s prompted them to start talks with some of the opposition circles existing at the time, and to make related legal, social and political changes. Contributions to the changes taking place in the provinces of Białystok, Łomża and Suwałki were also made by the clergy and lay members of the Roman Catholic Church. This was the institution which was perceived most negatively by the government of the time. In the situation after the military coup of 13 December 1981, the Church turned out to be a true asylum of freedom for believers and non-believers. By making the churches available, it became the main patron of culture and art, as well as a major philanthropist. Charitable aid was organised in parishes and monasteries all over Poland for the interned and arrested activists of the Solidarity trade union.

The turn of 1989 undoubtedly influenced the changes, and above all the activation of the activities carried out by the Roman Catholic Church. From its position as a limited mediator between the opposition and the Communist authorities, it was faced with the task of calming the dissatisfaction expressed by part of society and explaining the purpose of the ongoing talks to the rest. This was not easy, especially as many clergymen did not believe in the sincere intentions of the authorities; they correctly assumed that the Communists were making another attempt to strengthen their position in the whole process. However, many priests saw even the semi-democratic elections

as an opportunity to reduce the scope of control which the government exercised over society.

Słowa kluczowe: Kościół katolicki, transformacja ustrojowa, opozycja demokratyczna, woj. białostockie, woj. łódzkie, woj. suwalskie, 1988–1989

Keywords: Catholic church, political transformation, democratic opposition, Białystok voivodeship, Łomża voivodeship, Suwałki voivodeship, 1988–1989

KRZYSZTOF SYCHOWICZ – dr hab., naczelnik Oddziałowego Biura Badań Historycznych IPN w Białymstoku, profesor Państwowej Wyższej Szkoły Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży. Autor kilkuset artykułów naukowych i popularnonaukowych oraz książek opisujących historię Łomży i regionu m.in.: *Ziemia Łomżyńska i jej mieszkańcy w latach 1944–1956* (2005), *Urząd Bezpieczeństwa w Łomży* (2009), *Władze komunistyczne wobec Kościołów i związków wyznaniowych w województwie białostockim w latach 1944–1975* (2013), *Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność” w województwie łomżyńskim (1980–1981). Legalnie i zgodnie z prawem* (2020) oraz redaktor i współautor monografii *Łomża na przestrzeni dziejów* (2018).